



Jedziemy do wód ^[1]

Wysłane przez admin w ndz., 2016-04-10 22:40

Na deptaku w Ciechocinku

Ciechocinek

Spływająca po gałązkach tarniny solanka intensywnie paruje pod wpływem wiatru i promieni słonecznych, tworząc wokół tężni bogaty w jod mikroklimat. To naturalne, lecznicze inhalatorium. W ciechocińskiej Warzelni Soli od ponad 180 lat wytwarzana jest sól spożywcza, szlam i ług leczniczy. To uzdrowisko, w którym eleganckim panom i uroczym damom wręcz wypadało się od czasu do czasu pokazać. Po tutejszym deptaku przechadzały się różne osobistości i gwiazdy. Był wśród nich Jerzy Waldorff ze swym jamnikiem – Puzonem. Miasto odwzajemniło sentyment tej nietuzinkowej postaci do niepowtarzalnej ciechocińskiej atmosfery. Przed uroczym drewnianym secesyjnym Teatrem Letnim, do którego odnowienia przyczynił się ów znany publicysta i społecznik, stanął pomnik Waldorffa z nieodłącznym pieskiem na smyczy. Ciechocinek zachwyca eklektyczną zabudową, wszechobecną zielenią parków i skwerów, usłanych kwiatowymi dywanami. Trzy drewniane tężnie, połączone w kształt podkowy, należą do unikatowych i największych w Europie. Ich wysokość wynosi aż 15,8 m, a łączna długość – 1741,5 m. Solankę czerpie się ze słynnej fontanny „Grzybek”. Warto odwiedzić muzeum w Warzelni Soli – jego ekspozycja przeniesie nas do początków ciechocińskiego uzdrowiska. Znajdująca się w Parku Zdrojowym Muszla Koncertowa, w stylu zakopiańskim, to miejsce odbywających się przez cały sezon festiwali i innych wydarzeń. Podczas spaceru po uzdrowisku nie może zabraknąć zdjęcia z „Jasiem i Małgosią” w tle. Ta słynna ciechocińska fontanna urosła do roli jednego z symboli miasta.

W starym mieście młody duch

Inowrocław

„Miasto na soli” zawdzięcza tę nazwę bogatym podziemnym pokładom słonego minerału i tradycjom jego ważenia, sięgającym czasów średniowiecza. Uzdrowisko powstało tu w 1875 r., a obecnie zdrojową część miasta zajmuje 85-hektarowy Park Solankowy.

Inowrocławska tężnia w plebiscycie National Geographic Traveler w 2014 r. została jednym z 7 nowych cudów Polski! Wyróżnia się wyjątkowym kształtem dwóch połączonych ze sobą potężnych wieloboków. Nocą iluminowane – zachwycają kuracjuszy, mieniąc się paletą barw. W pijalni wód można wspomóc organizm mineralną „Inowrocławianką” i leczniczą „Jadwigą”, a w palmiarni podziwiać piękno egzotycznych roślin. Jeśli szczęście się do nas uśmiechnie – zobaczymy „Królową Nocy” – kwiat niezwykłego kaktusa kwitnie tylko kilkanaście godzin w roku! Ogród zapachów i kolorów to idealne miejsce na spacer wśród wielobarwnych róż, piwonii, lilii i pachnących ziół. Na chwilę

relaksu warto udać się do inowrocławskiej termy, a także skorzystać z bogatej oferty zabiegów SPA.



Piramida zdrowia

Grudziądzkie solanki

Niedaleko Grudziądza, w maleńkiej Maruszy, szukając gazu i ropy naftowej, natrafiono na złoża wód termalnych. Dziś w balneologicznych obiektach Geotermii Grudziądz wykorzystuje się jedną z najlepszych wód leczniczych w Europie, wydobywaną z głębokości ponad 1600 m. Jej temperatura sięga nawet 40 stopni. Idealnym miejscem relaksu i poprawy zdrowia jest unikatowa piramida z tężnią solankową, umożliwiającą inhalacje aerozolem z naturalnej solanki, bogatej m.in. w jod i brom.

Wieniec-Zdrój

Kameralne uzdrowisko położone w malowniczych lasach to miejsce dla osób, które wolą powracać do zdrowia lub dbać o kondycję w przytulnym zaciszu. Świeże powietrze nasyczone fitocyndami – eterycznymi substancjami wydzielanymi przez lasy sosnowe i jałowce – kojąco działa na organizm. Wieniec-Zdrój zawdzięcza swe powstanie źródłom leczniczych wód oraz pokaźnym złożom borowiny.



Jedziemy do wód
Język Polski
Kategoria:
Aktualności

adres strony: <http://konkurs.kujawsko-pomorskie.travel/pl/jedziemy-do-wod>

Odnośniki

[1] <http://konkurs.kujawsko-pomorskie.travel/pl/jedziemy-do-wod>